

# Paweł Piotrowski, Serdeczna Matko

1. Serdeczna Matko, Opiekunko ludzi  
Niech Cię płacz sierót do litości wzbudzi.  
Wygnańcy Ewy do Ciebie wołamy,  
Zlituj się, zlituj, niech się nie tułamy.

2. Do kogóż mamy wzdychać nędzne dziatki?  
Tylko do Ciebie, ukochanej Matki,  
U Której serce otwarte każdemu,  
A osobiwie nędzą strapionemu.

3. Zasłużyliśmy, to prawda, przez złości,  
By nas Bóg karał różgą surowości,  
Lecz kiedy Ojciec rozgniewany siecze,  
Szczęśliwy, kto się do Matki uciecze.

4. Ty masz za sobą najmilszego Syna,  
Snadnie Go Twoja przejedna przyczyna,  
Gdy Mu przypomnisz jakoś Go nosiła,  
Łatwo Go skłonisz, o Matko przemiła.

5. Dla Twego Syna wszystko Bóg uczyni,  
Daruje plagi, choć człowiek zawini,  
Jak Cię cna Matko nie kochać serdecznie,  
Gdy się skryć można pod Twój płaszcz bezpiecznie.

6. Ratuj nas, ratuj Matko ukochana,  
Zagniewanego, gdy zobaczysz Pana,  
Mieczem przebite pokazuj Mu serce,  
Gdy Syna na krzyż wbijali morderce.

7. Dla tych boleści, któreś wycierpiała,  
Kiedyś pod krzyżem Syna Swego stała.  
Bóg nam daruje byśmy nie cierpieli,  
Cośmy wytrzymać za złość naszą mieli.

8. A gdy ujdziemy, gniewu, jak i chłosty,  
Pokaż nam Matko, tor do nieba prosty.  
Niechaj to serce kochamy na wieki,  
Z którego dotąd żyjemy opieki

Organy w kościele św. Józefa w Bielsku Białej. Paweł Piotrowski.